

„wielkiego pierścienia“ metra moskiewskiego

MOSKWA W najbliższych dniach uruchomiony zostanie nowy odcinek tzw. „wielkiego pierścienia“ metra moskiewskiego.

W wydziale udzielonym przedstawicielowi TASS kierownik budowy metra moskiewskiego — Mikołaj Gubanow stwierdził, że budowa metra w Moskwie rozpoczęta została przed 20 laty.

W styczniu 1944 roku uruchomiono 3 odcinek moskiewskiej kolei podziemnej. W tym samym roku przystąpiono do budowy 4 odcinka — tzw. „wielkiego pierścienia“, który łączy wszystkie moskiewskie dworce kolejowe.

13 tomów dzieł J. Stalina w języku polskim

WARSZAWA W przeddzień 72 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina ukazały się nakładem „Książki i Wiedzy“ 11, 12 i 13 tom jego dzieł.

St. Jedrychowski wicepremierem Rządu RP

Prezesa Rady Ministrów mianował ob. Stefana Jedrychowskiego wiceprezesa Rady Ministrów, odwołując go jednocześnie ze stanowiska zastępcy przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Gospodarczego.

W interesie Polski i pokoju surowy wyrok spotka bandę szpiegów i dwójkarzy

Przemówienie prokuratora w procesie „Startu“

WARSZAWA 20 bm., w 5 dniu procesu kierowników zbrodniczej organizacji „START“, toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, zabrał głos oskarżyciel publiczny.

W dziejach imperialistycznej okupacji hitlerowskiej w Polsce, która stanowi najtragiczniejszy okres całej naszej 1000-letniej historii, jest wiele momentów tak ponurych, że na ich wspomnienie dziś jeszcze wzdryga się serce każdego Polaka — rozpoczyna okupację. — Spośród tych ponurych, polską krwią gęsto zapisanych kart, jedną z najpotworniejszych odsłonił obecny proces.

Podkreślając, że zeznania oskarżonych-morderców będą w każdym ucieleśnieniu człowieka uczucia grozy i wstrętu, prokurator mówi dalej: Pajor, Nienalowski, Oljżynski i Czysowski nie mordowali byle kogo. Oni swoje ofiary dobierali starannie, z wyrachowaniem. Mordowali tych, którzy byli najbardziej potrzebni narodowi polskiemu, mordowali najlepszych synów narodu, którzy nie chcieli ani „stać z bronią u nogi“, ani iść na współpracę ze Spielkarni i innymi oprawcami ojczyzny.

Oskarżeni zdradzali naród, kiedy „rozpracowywali“ na rzecz okupanta mieszkanie Fornalskiej — tej plomiennej patriotki i świetlanej postaci polskiego ruchu robotniczego. Szarpali żywe ciało narodu, kiedy posyłał do gestapo dla egzekucji długie listy patriotów z PPR i bohaterów żołnierzy Armii Ludowej. Mierzili w samo serce narodu, kiedy zła węgle mordowali Obietalskich, Maliszewskich, Felów i setki innych działaczy robotniczych, stojących w pierwszych szeregach walki o niepodległość.

Prokurator podkreśla, że jeszcze jednym z faktów, który demaskuje ostateczny charakter głęboko antynarodowej działalności oskarżonych był stosunek PKB i „Startu“ do tych licznych AK-owców, którzy obrzucił błędnymi, jaką okazywała delegatura w stosunku do okupanta, przechodził do obozu czynnej walki o wyzwolenie.

Prokurator przypomina tu zeznania Pajora, który oświadczył m. in.: „Chodziło o to, żeby terrorystycznie zapobiec przechodzeniu AR-owców, którzy wznicił szereg AL-owskie. Tutaj Lechowicz wskazał na potrzebę likwidacji tych, którzy przechodzą z szeregów AR.“

WALCZYLI PRZECIW NARODOWI I PRZECIW POLSCE

Te zbrodnie służyły wrogom narodu polskiego, te czyny były zdradą narodu polskiego. Akcja terrorystyczna, którą organizacja delegatury londyńskiej prowadziła przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, była dążeniem do fizycznego zniszczenia partii, toczącej rzeczywistą i konsekwentną walkę z okupantem, była dążeniem do sparaliżowania polskiego ruchu wyzwolenieckiego w kraju, była dążeniem do złamania jedności narodowej, która znalazła swoje rzeczywiste wyrażenie w Krajowej Radzie Narodowej, była — słowem — walką przeciwko narodowi i przeciwko Polsce. Tylko na podstawie walki z narodem

pełną swobodę działania szpiegów hitlerowskich, nie podejmując żadnych kroków obronnych na naszych granicach zachodnich, a natomiast koncentrując cały ogień przeciw masowemu ruchowi antyhitlerowskiemu w kraju. Cóż dziwnego — mówi prokurator — że oskarżeni, którzy wyszli ze szkoły zdrady narodowej, ze szkoły walki z narodem, mieli stosunek do okupanta zasadniczo odmienny od tego, który cechował naród polski. I na odwrót: gdy wobec narodu polskiego okupant rozpoczął systematyczną realizację zapowiedzianego przez Hitlera fizycznego wyniszczenia, to do agentów i slug rządów przedwojennych okupant odniósł się od początku jak najprzychylniej.

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III. Kraków, piątek 21 grudnia 1951 r. Nr 328 (1002)

Rocznice urodzin Towarzysza Stalina Chorążego Pokoju i wodza postępowej ludzkości czci polska klasa robotnicza masowymi zobowiązaniami produkcyjnymi

WARSZAWA W okazji 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina w wielu zakładach pracy zaciągnięto „Warty Stalinowskie“. Zobowiązania produkcyjne, podjęte na specjalnych zebraniach oraz w ramach Wart, zmierzają do wykonywania i przekroczenia rocznych planów.

HUTNICY „BAILDONU“ W wszystkich oddziałach produkcyjnych huty „BAILDON“ odbyły się zebrania, na których hutnicy postanowili zaciągnąć „Warty Stalinowskie“. W wydziale stalowni robotnik Stanisław Marcinak oświadczył na zebraniu: „Józef Stalin jest budowniczym epoki wyzwolenia mas pracujących. Aby godnie uczcić rocznicę jego urodzin zaciągam jako pierwszy „Wartę Stalinowską“, by wzmocnić i wydajniejszą pracą dać wyraz przywiązaniu do Chorążego Pokoju“.

WARSZAWA WARSZAWA W przeddzień 72 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina ukazały się nakładem „Książki i Wiedzy“ 11, 12 i 13 tom jego dzieł.

WARSZAWA WARSZAWA W przeddzień 72 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina ukazały się nakładem „Książki i Wiedzy“ 11, 12 i 13 tom jego dzieł.

WARSZAWA WARSZAWA W przeddzień 72 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina ukazały się nakładem „Książki i Wiedzy“ 11, 12 i 13 tom jego dzieł.

WARSZAWA WARSZAWA W przeddzień 72 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina ukazały się nakładem „Książki i Wiedzy“ 11, 12 i 13 tom jego dzieł.



DZIEKI TOWARZYSZOWI STALINOWI POLSKA LUDOWA ODRODZONA W NOWYCH GRANICACH, OPARTA O ODRE, NYSE I BAŁTYK JEST ORGANIZACJĄ PANSTWOWYM NARODOWO JEDNOLITYM, O ZDROWEJ STRUKTURZE GOSPODARZEJ, O WIELKICH MOŻLIWOŚCIACH ROZWOJOWYCH.

Depesza przewodniczącego KC PZPR tow. B. Bieruta do J. W. Stalina

Do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Towarzysza J. W. Stalina MOSKWA W dniu Waszych urodzin przesyłam Wam najgorętsze pozdrowienia w imieniu narodu polskiego i w imieniu własnym.

Porażka USA w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ

PARYZ W Paryżu rozpoczęła się sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ. Sesja rozpatrzy plan pracy na rok 1952.

Depesza premiera J. Cyrankiewicza do J. W. Stalina

Do Towarzysza J. W. Stalina Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich MOSKWA — KREML W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i swoim własnym przesyłam Wam, Towarzysze Premierze, najserdeczniejsze i najlepsze życzenia w dniu Waszych urodzin.

Ustawa o asygnacji 100 milionów dolarów

PARYZ Dnia 19 grudnia na popołudniowym posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego rozpoczęła się dyskusja nad sprawą agresywnych działań i ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych krajów, co znalazło wyraz w wysygnowaniu 100 milionów dolarów na finansowanie werbunku pewnych osób i organizowanie uzbrojonych grup w Związku Radzieckim, Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii, Albanii i w niektórych innych państwach demokratycznych oraz poza obszarem tych państw.

Chodzi o ustawę w sprawie wzajemnego zapewnienia bezpieczeństwa, podpisaną przez prezydenta USA p. Truman 10 X br., o ustawę, która przewiduje wysygnowanie 100 milionów dolarów na finansowanie, jak głosi ustawa, wszelkich specjalnie dobranych osób, zamieszkałych w Związku Radzieckim, w Polsce, w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii i Albanii, lub osób, które zbliżyły się do tych krajów, bądź to dla skłupienia ich — są to ściśle określone ustawy z 10 października

WYROK W PROCESIE „STARTU“

Przemówienie prokuratora w procesie „Startu“

WARSZAWA 20 bm., w 5 dniu procesu kierowników zbrodniczej organizacji „START“, toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, zabrał głos oskarżyciel publiczny.

W dziejach imperialistycznej okupacji hitlerowskiej w Polsce, która stanowi najtragiczniejszy okres całej naszej 1000-letniej historii, jest wiele momentów tak ponurych, że na ich wspomnienie dziś jeszcze wzdryga się serce każdego Polaka — rozpoczyna okupację. — Spośród tych ponurych, polską krwią gęsto zapisanych kart, jedną z najpotworniejszych odsłonił obecny proces.

Podkreślając, że zeznania oskarżonych-morderców będą w każdym ucieleśnieniu człowieka uczucia grozy i wstrętu, prokurator mówi dalej: Pajor, Nienalowski, Oljżynski i Czysowski nie mordowali byle kogo. Oni swoje ofiary dobierali starannie, z wyrachowaniem. Mordowali tych, którzy byli najbardziej potrzebni narodowi polskiemu, mordowali najlepszych synów narodu, którzy nie chcieli ani „stać z bronią u nogi“, ani iść na współpracę ze Spielkarni i innymi oprawcami ojczyzny.

WALCZYLI PRZECIW NARODOWI I PRZECIW POLSCE

Te zbrodnie służyły wrogom narodu polskiego, te czyny były zdradą narodu polskiego. Akcja terrorystyczna, którą organizacja delegatury londyńskiej prowadziła przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, była dążeniem do fizycznego zniszczenia partii, toczącej rzeczywistą i konsekwentną walkę z okupantem, była dążeniem do sparaliżowania polskiego ruchu wyzwolenieckiego w kraju, była dążeniem do złamania jedności narodowej, która znalazła swoje rzeczywiste wyrażenie w Krajowej Radzie Narodowej, była — słowem — walką przeciwko narodowi i przeciwko Polsce. Tylko na podstawie walki z narodem

WYROK W PROCESIE „STARTU“

Przemówienie prokuratora w procesie „Startu“

WARSZAWA 20 bm., w 5 dniu procesu kierowników zbrodniczej organizacji „START“, toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, zabrał głos oskarżyciel publiczny.

W dziejach imperialistycznej okupacji hitlerowskiej w Polsce, która stanowi najtragiczniejszy okres całej naszej 1000-letniej historii, jest wiele momentów tak ponurych, że na ich wspomnienie dziś jeszcze wzdryga się serce każdego Polaka — rozpoczyna okupację. — Spośród tych ponurych, polską krwią gęsto zapisanych kart, jedną z najpotworniejszych odsłonił obecny proces.

Podkreślając, że zeznania oskarżonych-morderców będą w każdym ucieleśnieniu człowieka uczucia grozy i wstrętu, prokurator mówi dalej: Pajor, Nienalowski, Oljżynski i Czysowski nie mordowali byle kogo. Oni swoje ofiary dobierali starannie, z wyrachowaniem. Mordowali tych, którzy byli najbardziej potrzebni narodowi polskiemu, mordowali najlepszych synów narodu, którzy nie chcieli ani „stać z bronią u nogi“, ani iść na współpracę ze Spielkarni i innymi oprawcami ojczyzny.

WALCZYLI PRZECIW NARODOWI I PRZECIW POLSCE

Te zbrodnie służyły wrogom narodu polskiego, te czyny były zdradą narodu polskiego. Akcja terrorystyczna, którą organizacja delegatury londyńskiej prowadziła przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, była dążeniem do fizycznego zniszczenia partii, toczącej rzeczywistą i konsekwentną walkę z okupantem, była dążeniem do sparaliżowania polskiego ruchu wyzwolenieckiego w kraju, była dążeniem do złamania jedności narodowej, która znalazła swoje rzeczywiste wyrażenie w Krajowej Radzie Narodowej, była — słowem — walką przeciwko narodowi i przeciwko Polsce. Tylko na podstawie walki z narodem

WYROK W PROCESIE „STARTU“

Przemówienie prokuratora w procesie „Startu“

WARSZAWA 20 bm., w 5 dniu procesu kierowników zbrodniczej organizacji „START“, toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, zabrał głos oskarżyciel publiczny.

W dziejach imperialistycznej okupacji hitlerowskiej w Polsce, która stanowi najtragiczniejszy okres całej naszej 1000-letniej historii, jest wiele momentów tak ponurych, że na ich wspomnienie dziś jeszcze wzdryga się serce każdego Polaka — rozpoczyna okupację. — Spośród tych ponurych, polską krwią gęsto zapisanych kart, jedną z najpotworniejszych odsłonił obecny proces.

Podkreślając, że zeznania oskarżonych-morderców będą w każdym ucieleśnieniu człowieka uczucia grozy i wstrętu, prokurator mówi dalej: Pajor, Nienalowski, Oljżynski i Czysowski nie mordowali byle kogo. Oni swoje ofiary dobierali starannie, z wyrachowaniem. Mordowali tych, którzy byli najbardziej potrzebni narodowi polskiemu, mordowali najlepszych synów narodu, którzy nie chcieli ani „stać z bronią u nogi“, ani iść na współpracę ze Spielkarni i innymi oprawcami ojczyzny.

WALCZYLI PRZECIW NARODOWI I PRZECIW POLSCE

Te zbrodnie służyły wrogom narodu polskiego, te czyny były zdradą narodu polskiego. Akcja terrorystyczna, którą organizacja delegatury londyńskiej prowadziła przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, była dążeniem do fizycznego zniszczenia partii, toczącej rzeczywistą i konsekwentną walkę z okupantem, była dążeniem do sparaliżowania polskiego ruchu wyzwolenieckiego w kraju, była dążeniem do złamania jedności narodowej, która znalazła swoje rzeczywiste wyrażenie w Krajowej Radzie Narodowej, była — słowem — walką przeciwko narodowi i przeciwko Polsce. Tylko na podstawie walki z narodem

WYROK W PROCESIE „STARTU“

Przemówienie prokuratora w procesie „Startu“

WARSZAWA 20 bm., w 5 dniu procesu kierowników zbrodniczej organizacji „START“, toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, zabrał głos oskarżyciel publiczny.

W dziejach imperialistycznej okupacji hitlerowskiej w Polsce, która stanowi najtragiczniejszy okres całej naszej 1000-letniej historii, jest wiele momentów tak ponurych, że na ich wspomnienie dziś jeszcze wzdryga się serce każdego Polaka — rozpoczyna okupację. — Spośród tych ponurych, polską krwią gęsto zapisanych kart, jedną z najpotworniejszych odsłonił obecny proces.

Podkreślając, że zeznania oskarżonych-morderców będą w każdym ucieleśnieniu człowieka uczucia grozy i wstrętu, prokurator mówi dalej: Pajor, Nienalowski, Oljżynski i Czysowski nie mordowali byle kogo. Oni swoje ofiary dobierali starannie, z wyrachowaniem. Mordowali tych, którzy byli najbardziej potrzebni narodowi polskiemu, mordowali najlepszych synów narodu, którzy nie chcieli ani „stać z bronią u nogi“, ani iść na współpracę ze Spielkarni i innymi oprawcami ojczyzny.

WALCZYLI PRZECIW NARODOWI I PRZECIW POLSCE

Te zbrodnie służyły wrogom narodu polskiego, te czyny były zdradą narodu polskiego. Akcja terrorystyczna, którą organizacja delegatury londyńskiej prowadziła przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, była dążeniem do fizycznego zniszczenia partii, toczącej rzeczywistą i konsekwentną walkę z okupantem, była dążeniem do sparaliżowania polskiego ruchu wyzwolenieckiego w kraju, była dążeniem do złamania jedności narodowej, która znalazła swoje rzeczywiste wyrażenie w Krajowej Radzie Narodowej, była — słowem — walką przeciwko narodowi i przeciwko Polsce. Tylko na podstawie walki z narodem

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie na str. 2)

Koncert Biedlajewa w Budapeszcie

W sali akademickiej... koncert symfoniczny...

Nowy numer tygodnika 'NOWE CZASY'

MOSKWA. W Moskwie ukazał się kolejny numer tygodnika 'NOWE CZASY'...

Min. Wyszynski demaskuje agresywne cele polityki USA

(Dokończenie ze str. 1) nocnych, poczynając od sekretarza stanu... 'Zgromadzenie Ogólne'...

W nocy z 21 listopada rząd radziecki wskazywał na to, że po pierwsze, ustawa ta stanowi brutalne pogwałcenie norm prawa międzynarodowego...

Przyjęcie przez wielkie mocarstwa zakazu broni atomowej może uratować pokój na świecie

Przemówienie min. Wierblowskiego w komisji politycznej

PARYŻ. Pan Jessup przyłączył się do słów pana Loyda. Odpowiadając delegatowi Egiptu... 'Wielkie mocarstwa'...

Przemówienie prokuratora w procesie „ekspozytury urzędu śledczego”

(Dokończenie ze str. 1) nie prowadzenia tej antynarodowej roboty w porozumieniu... 'Startu'...

Pracowali dla wywiadu Anglosaskiego i Gestapo

Zdrójca z „delegatury” pragnęli wywrzucić księgi... 'Pracowali dla wywiadu Anglosaskiego i Gestapo'...

Na wzór hitlerowców przygotowywali „obozu odosobnienia” dla działaczy komunistycznych

Podajemy dokończenie dokumentu dotyczącego służby bezpieczeństwa polskiej delegatury... 'Na wzór hitlerowców'...

# JÓZEF STALIN



**Socjalizm może być zbudowany jedynie na podstawie bujnego wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, na podstawie obfitości produktów i towarów, na podstawie dobrobytu mas pracujących, na podstawie bujnego rozwoju kulturalnego. Albowiem socjalizm, marksistowski socjalizm, oznacza nie ograniczenie potrzeb osobistych, ale wszechstronne ich rozszerzenie i rozkwit, oznacza nie ograniczenie czy wyrzucenie się zaspokojeniu tych potrzeb, ale wszechstronne i całkowite zaspokojenie wszystkich potrzeb ludzi pracy, rozwiniętych pod względem kulturalnym.**

JÓZEF STALIN

Z referatu sprawozdawczego na XVII Zjeździe WKP(b)

## Kazimierz Włuka

profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

### Dzięki geniuszowi Józefa Stalina rozumiemy historię i rozumiemy epokę współczesną

Gdzie z pracą postępowego humanisty kryje się genialne dzieło Józefa STALINA?

Nim pokuszę się o krótką odpowiedź — pewna uwaga wstępna. Jednostka i praktyka, która zakłada marksizm-leninizm, powoduje, że wszyscy klasycy marksizmu-leninizmu są równie wielkimi teoretykami, co praktykami. A ponieważ zarówno ich teoria, jak i praktyka dotyczą historii, jak i całości, dotyczy naukowego zrozumienia prawidłowości rządzących historią, dotyczy wreszcie czynnego panowania nad historią i przyszłością ludzkości przez klasę robotniczą — humanista chciałby nie był praktykiem politycznym lub czynnym działaczem, bez pomocy teorii marksizmu-leninizmu nie może postąpić naprzód. Nie może postąpić w sprawach najbardziej domowych, tych, które jego dyscyplinę badać wiąże z procesem historycznym w ogóle, z jego wielkimi prawami, z przebiegiem walki klasowej w poszczególnych okresach.

Dzieło naukowe Józefa STALINA stanowi wzbogacenie i poszerzenie marksizmu-leninizmu w tym przede wszystkim sensie, że tezy jego wzbogacają doświadczeniem historycznym współczesnej epoki i epokę tę przez to uczyniły powiłać w jej podstawowych zagadnieniach. Spełnia tę rolę nade wszystko „Historia WKP (b) — Krótki kurs”, bez której wszelka naukowa interpretacja rozwoju literackiego nowożytnych czasów oraz jego podstaw społeczno-politycznych jest niemożliwa.

## Michał Osga

robotnik Fabryki Supertomasyny „Bonarka”

### Nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi uczciliśmy 72 rocznicę urodzin Towarzysza Stalina

My robotnicy wiemy, że wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego zawdzięczamy TO- WARSZYSZOWI STALINOWI, jako wodzowi niezwyciężonej Armii Radzieckiej, że Jemu zawdzięczamy odzyskanie naszych granic na Odrze i Nysie.

Za sprawą TOWARSZYSZA STALINA, wielkiego przyjaciela Polski otrzymujemy ze Związku Radzieckiego pomoc w budowie naszego nowego przemysłu w postaci maszyn. Jak również doświadczeń przodujących robotników i inżynierów radzieckich.

Dzięki TOWARSZYSZOWI STALINOWI nie rządzą już u nas kapitaliści jak w Polsce przedrewolucyjnej, lecz robotnicy — tacy, jak ja. Mamy teraz możność awansu społecznego. Je sam z prostego robotnika zostałem wysunięty na majstra oddziału ekspedycyjnego. Mam teraz znacznie wyższe zarobki i lepsze warunki życia. Ale to jeszcze nie wszystko.

## Anna Jalochowa

chłopka z Wróblowic, gmina Swoszowice

### Nasz najlepszy przyjaciel

Mieszkałam za dawnych czasów w Borysławiu i tam odczułam w całej pełni ciężar czasów krzywdy i wyzysku. Zżyliśmy wśród przemysłowców naftowych i jaśniepanów... U nich harowałam za pół darmo, zresztą nie wszyscy, bo bezrobocie panowało, a ci co pracowali — zarabiali tyle, że na najgorsze życie nie mogli starczyć. Była skrajna nędza... Nie raz człowiek jadł raz na dzień, nie ubrał się, do szkoły nie chodził. Ile to ludzi tak żyło... I każdy czekał tylko zmiany tych okropnych czasów na sprawiedliwsze, lepsze. Dochodziły do nas wówczas odgłosy rewolucji robotników rosyjskich i o ich zwycięstwie, o tym jak budowali oni po rewolucji nowe, lepsze, szczęśliwsze dla siebie życie. I nieraz mówiłam, że wielkie znaczenie mają dla nas te wydarzenia, że mamy się na kim wzorować i że polscy robotnicy pójdą ich śladem.

Nastąpiła okupacja hitlerowska. Najbardziej hitlerowskich na Polskę zastał mnie we wsi

Imię Towarzysza STALINA, którego 72 rocznicę urodzin obchodziliśmy dziś cała po- stępowa ludzkość, jest na- wiek związane z epoką, w której lud pracujący osiągnął największe zwycięstwo w walce o życie bez wyzysku i ucisku, w walce o socjalizm.

Przeszło pół wieku walki i kierownictwa walką klasy robotniczej o zwycięstwo proletariatu nad państwem carów, o umocnienie dyktatury proletariatu i władzy ludowej, o budownictwo państwa socjalistycznego i podstaw komunizmu — to w skali dziejów nie pół wieku, ale cała epoka.

Wraz z LENINEM tworzył i wychował Towarzysza STALIN okrytą chwałą Wszechzwiązkową Komunistyczną Partię (bolszewicką).

Wraz z LENINEM tworzył pierwsze w historii państwa ludu pracującego i obronił je przed atakami mocarstw imperialistycznych i rodzimej reakcji i wraz z LENINEM budował mocne podstawy ustroju socjalistycznego, kulturalnego i materialnego dobrobytu mas, rozwój nauki, kultury i sztuki. Genialny kon- struktory myśli Marksa, Engelsa i Lenina rozwijał i dał ogólny wkład do teorii MARKSIZMU-LENINIZMU. Sformułował ją jako „naukę o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa, naukę o rewolucji uciskanych i wyzwiskanych mas,

STALIN — to imię oznacza ZWYCIĘSTWO  
STALIN — to imię oznacza POKÓJ  
STALIN — to imię oznacza SOCJALIZM

naukę o zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach, naukę o budownictwie społeczeństwa komunistycznego”.

Gdy nie stelo LENINA, To- warzysza STALIN na czele partii i narodów radzieckich wziął na siebie odpowiedzialność za prowadzenie Kraju Rad leni- nowską drogą.

Dziś Towarzysza STALIN stoi na czele budownictwa kominizmu, którego zreby widać już wyraźnie poprzez rusztowa- nia stalnowskich budów na Woltze, Dnieprze, Amu-Darii. Ta gigantyczna praca kształto- wania społeczeństwa komuni- stycznego jest potężnym bodź- cem i materialnym oparciem dla krajów, które wzorem Związku Radzieckiego przystę- piły do budowy socjalizmu.

Imię STALINA jest standar- dem walki proletariatu w krajach kapitalistycznych. Imię STALINA jest standardem narodu polskiego. To dzięki jego zwycięstw nad faszyz- mem naród polski wyzwolił się z jarzma hitlerowskiego i z jarzma rodzimej reakcji. To dzięki pomocy Związku Radzieckiego i osobistej trosce Towarzysza STALINA dane nam było stworzyć ludowe Wojsko Pol- skie, które w walkach o boku Armii Radzieckiej, pod do- wództwem oficerów wychowa- nych w stalnowskiej szkole zwycięstwa, przekształciło się w nowoczesną armię ludu pra- cującego.

To dzięki genialnej stal- nowskiej polityce narodowo- sowej uzyskaliśmy sprawiedli- we granice naszego państwa, a na zachodzie sojusznika i przyjaciela, Niemiecką Repu- blikę Demokratyczną, pierw- szym w historii pokojowe pań- stwo niemieckie, które granicę na Odrze i Nysie uważa za wieczystą granicę pokoju. To dzięki pomocy Kraju Rad i o- sobiście Towarzysza STALINA nie zapanował głód w pierw- szych dniach po wyzwoleniu; mogliśmy natychmiast uruchomić przemysł, podjąć dzieło odbudowy ze zniszczeń i ruin pozostawionych przez fasz- ystowskiego okupanta.

Z dumą patrzymy na War- szawę, wzniesioną z ruin pięk- ną socjalistyczną stolicę. A przecież to zaledwie 6 i pół lat, gdy radziecy inżyniero- wie tchnęli życie w śmiertelnie ranione miasto i wraz z nami uruchamiali pierwsze obiekty. Piękna Warszawa powstała na mocnym fundamencie przyja- ni polsko-radzieckiej.

Słuszną dumą przepełnia nas Nowa Huta i Żeraz, Włódz i Gorzów, Dychów i Piotrków, nowe wielkie piece w hucie „Czystochowa” i „Rościusko”.

## B. Gorbатов

— Witajcie, towarzyszu Wo- rońko! — rzekł Stalin zycząc- wie.

Andrzej radośnie i ostro- żnie uścisnął podaną mu rękę. Zdawało mu się w tej chwili, jak gdyby wraz z nim ścisnął rękę i Wiktor, i Prokop Maksymowicz, i Działek, i wuj Onisim, i Mita Zakorko, i wszyscy komuniści, wszyscy górnicy, wszyscy ludzie „Stro- mej Marii”. To w ich imieniu on, Andrzej Woronko, sekretarz partyjny „Marii”, uścisnął dłoń sekretarza generalnego Partii Bolszewików. To właśnie w ich imieniu znajduje się tu, w Stalina, jest tylko ich dzie- łem. To nie pomysłka; tu, w tym gabinecie, przeżywa jako ich upoważniony wysłannik.

Ukochane, znane oblicze. Podobne i niepodobne do por- tretów; starsze i młodsze zara- zem; tchnące znaczenie więk- szej dobroci; bardziej bliskie, bezpośrednie, drogie... Stalin patrzy nań z zaciekawieniem, ale nie spieszy z pytaniami, chce, aby Andrzej opowiadał się; wciąż jeszcze stoją, jak przedtem, pośrodku gabine- tu.

Wtedy to Andrzej sam roz- począł śmiało rozmowę. Zapy- tał o to, o co by przede wszyst- kim na jego miejscu zapytał wuj Prokop, i wuj Onisim, i Sieriożka Oczerecin, i każdy z członków radzieckich, każdy kto kocha Stalina i bez namysłu gotów jest oddać za niego ży- cie. Zapytał:

— Jak wasze zdrowie, Jó- zefie Wissarionowiczu? — Głos jego zdradzał szczerzy wruszenie, Stalin to zauwa- żył.

— Dobrze — odparł natych- miast. — Do końca. Dzięku- je. A wasze? — I otrzymawszy odpowiedź, płynnym, spoj- kojnym ruchem ręki wskazał Andrzejowi fotel obok stołu.

A przecież to braterska pomoc i współpraca Kraju Rad umo- żliwiły nam zbudowanie tych obiektów i wieżusset innych, które nie były do pomyslenia w Polsce kapitalistycznej. Nat- chnieniem, naszym i busolą w budownictwie socjalizmu jest STALIN. To stalnowskie pie- czołostki są naszym nauczycie- lem w naszym budownictwie socjalistycznym. To stalnow- skie kolechozy są dla nas wzor- em w socjalistycznej przebu- dowie wsi. To stalnowskie nauki o socjalistycznym sto- sunku do pracy, do własności społecznej są ważnym czyn- nikiem naszych osiągnięć. To leni- nowsko-stalnowski hart uczy naszą partię i naród polny- wać zwycięsko wszystkie trud- ności jakie stają na drodze do szczęścia ludu pracy. To par- tia LENINA i STALINA uczy naszą partię czujności, wierno- ści ideał marksizmu-leninizmu, strzeżenia czystości szeregów partyjnych, nieugiętości bol- szewickiej, która pozwoliła nam wypieścić socjaldemokra- tizm i oportunistów, zdemasko- wać i zrobić gomułkowszczy- znę, usiłującą zawrócić nas z drogi socjalizmu na tłuszcza- drogę odbudowy kapitalizmu.

To nowe stosunki między narodami, jakie wprowadził LENIN i STALIN, stosunki braterskiego i przyjaźni, w miej- sce wliczonego prawa rządzącego społeczeństwami kapitalistycz- nymi, gdzie silniejszy gnębił słabszego, oraz pomoc radzie- cka i Towarzysza STALINA sprawiły, że nie staliśmy się znów łupem Trumanów i Churchillów, łupem królów żelaza i nafty, łupem dolara.

Narody świata nazwały To- warzysza STALINA chorążym światowego pokoju. Na ten najwzwyż tytuł zasłużył sobie Wielki STALIN ponad pół wieku temu tytanicznej pracy. Leni- nowsko-stalnowska polityka zagraniczna, którą kieruje się to najpotężniejsze mocarstwo świata, wyrosła z walki prze- ciwko imperialistycznym woj- nom, z walki o pokój i opiera się na poszanowaniu suweren- nych praw wielkich i małych narodów.

Zjemy, w okresie napęcia w stosunkach międzynarodowych. Amerykański imperia- lizm, ten epokobójca hitle- rowskich rojeń o zawiadnię- ciu światem, przygotowuje no- wą rzeź narodów. W poprzek ludobójczym zamysłem Tru- manów i Achesonów, Churchil- low i Adenauerów etaje potężny o- bóz pokoju na czele z niezwy- cieżym Związkiem Radziec- kim.

Obowowi pokoju przewodzi

Towarzysza STALIN, najwięk- szy w dziejach strateg wojen- ny, który zorganizował i od- niósł zwycięstwo nad najpotęż- niejszą machiną wojenną hitle- rowskiego i japońskiego imperia- lizmu i genialny strateg po- koju.

34 lata istnienia Kraju Rad przekonały narody świata, że stalnowska polityka narodowa, polityka pokoju jest codzienną praktyką Związku Radzieckie- go.

Stalnowska polityka naro- dowa umożliwiła powstanie Niemieckiej Republiki Demo- kratycznej, pierwszego w hi- storii pokojowego państwa nie- mieckiego. Stalnowska polity- ka narodowa pomogła narodo- wi-chłickiemu uwolnić się z jarzma imperializmu. Stalnow- ska polityka narodowa, polity- ka pokoju sprawiła, że na je- dnej trzeciej powierzchni kul- ziemskiej walka o pokój stała się treścią pracy państwowej, obejmującą wysiłek 800 milio- nów ludzi; sprawiła ona, że w krajach kapitalistycz- nych setki milionów lud- dzi walczą przeciwko imperia- listycznym organizatorom no- wej wojny. Gdziekolwiek na świecie toczy się walka o wol- ność, pokój i socjalizm — tam rozbrzmiewa imię STALINA, tam jest ono wołaniem, do- daje otuchy, napawa wiarą w zwycięstwo.

„Pokój będzie ntrzymany i utrwalony jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą jej broniły do końca” oraz „agresora trzeba przyjąć w pełnym uzbrojeniu” — te dwie podstawowe prawdy wypowiedziane w lutym i paź- dzierniku br. przez Towarzysza STALINA stały się busolą ru- chu w obronie pokoju i wolno- ści narodów. Narody, które o- bałżyły ustrój wojny i wyzysku, wśród nich naród polski, wyo- gałają z tych nauk własne wnioski. Są nimi — walka o wzmocnienie sił gospodarczych i obronnych swych krajów. „W naszych czasach — powiedział Towarzysza STALIN na XVII Zjeździe WKP(b) — nie jest przy- jętą liczyć się ze słabymi — liczą się tylko z mocnymi”.

„W tym dniu urodził się Towarzysza STALINA setki milionów ludzi zwracają swe oczy w stronę Kremla. Jak co roku, naród polski wraz z ca- łą postępową ludzkością, śle Towarzysza STALINOWI gorące pozdrowienia i życze- nia długich lat życia i zdro- wia.

„STALIN... Imię to — pi- śtał towarzyszu Bierut w 70 ro- cznicę urodzin wielkiego nau- czyciela ludzkości — wyrosło na przelocie dwóch epok. „GINACA — doprowadziła do największego pogłębienia Człowieka. NOWA — rozplom- niła się coraz potężniejszym blackiem zwycięstwa jego wol- ności. Imię STALINA jest symbolem tego zwycięstwa”.

## STEFAN ZAWADZKI

### Pamięć

Choć wspomnienia są nieco zatarte  
I na medalach zciemiśniało srebro  
Pamiętam; rok czterdziesty  
Wiosna, w butach chlupało błoto.  
Karabiny pas w plecy się wozali.  
Odparsone bolaty stopy.  
W jednej czwórce szła z nami historia,  
Na zachód stumilowym krokiem.  
Pamiętam; siemię ryty, okopy,  
Oczy dziewicę błękitną, jak len,  
Kiedy chłopom z folwarcznej biedoty  
Pańską siemię dał P. K. W. N.  
Lublin wstawał, jak żagiel po burzy.  
Dzień się kłębił i dymił, jak łon.  
A po drogach, na działach, wśród kurzu  
Wolność wieści żołnierze na front.  
Pamiętam; dzień w spalonej stolicy.  
Tabliczkę s dyktu wywiesił sklep;  
Wydajemy z radzieckiej paszencji  
Dla cywilnej ludności chleb.  
A ludzie z pracy, ze sztaborami  
I se śpiewem nad Wisłą szli wprost  
I tam z radzieckimi saperami  
Poprzez rzekę przetrzucali most.  
I pamiętam dzień szturmu Berlina,  
Reichstag w ogniu, huk dział w Tiergartenie...  
I codziennie Człowieka wspomniam,  
Symbol zwycięstwa i nasze natchnienie.  
Dzisiaj za to, że w ścisłej godzinie  
Dłoń nam podał serdeczny i biały.  
Żyjcie z nami Towarzyszu STALINIE,  
W rytmie pracy, w sercach nas wszystkich.

## DOJDZIEMY!

— Witajcie, towarzyszu Wo- rońko! — rzekł Stalin zycząc- wie.

Andrzej radośnie i ostro- żnie uścisnął podaną mu rękę. Zdawało mu się w tej chwili, jak gdyby wraz z nim ścisnął rękę i Wiktor, i Prokop Maksymowicz, i Działek, i wuj Onisim, i Mita Zakorko, i wszyscy komuniści, wszyscy górnicy, wszyscy ludzie „Stro- mej Marii”. To w ich imieniu on, Andrzej Woronko, sekretarz partyjny „Marii”, uścisnął dłoń sekretarza generalnego Partii Bolszewików. To właśnie w ich imieniu znajduje się tu, w Stalina, jest tylko ich dzie- łem. To nie pomysłka; tu, w tym gabinecie, przeżywa jako ich upoważniony wysłannik.

Ukochane, znane oblicze. Podobne i niepodobne do por- tretów; starsze i młodsze zara- zem; tchnące znaczenie więk- szej dobroci; bardziej bliskie, bezpośrednie, drogie... Stalin patrzy nań z zaciekawieniem, ale nie spieszy z pytaniami, chce, aby Andrzej opowiadał się; wciąż jeszcze stoją, jak przedtem, pośrodku gabine- tu.

Wtedy to Andrzej sam roz- począł śmiało rozmowę. Zapy- tał o to, o co by przede wszyst- kim na jego miejscu zapytał wuj Prokop, i wuj Onisim, i Sieriożka Oczerecin, i każdy z członków radzieckich, każdy kto kocha Stalina i bez namysłu gotów jest oddać za niego ży- cie. Zapytał:

— Jak wasze zdrowie, Jó- zefie Wissarionowiczu? — Głos jego zdradzał szczerzy wruszenie, Stalin to zauwa- żył.

— Dobrze — odparł natych- miast. — Do końca. Dzięku- je. A wasze? — I otrzymawszy odpowiedź, płynnym, spoj- kojnym ruchem ręki wskazał Andrzejowi fotel obok stołu.

— Witajcie, towarzyszu Wo- rońko! — rzekł Stalin zycząc- wie.

Andrzej radośnie i ostro- żnie uścisnął podaną mu rękę. Zdawało mu się w tej chwili, jak gdyby wraz z nim ścisnął rękę i Wiktor, i Prokop Maksymowicz, i Działek, i wuj Onisim, i Mita Zakorko, i wszyscy komuniści, wszyscy górnicy, wszyscy ludzie „Stro- mej Marii”. To w ich imieniu on, Andrzej Woronko, sekretarz partyjny „Marii”, uścisnął dłoń sekretarza generalnego Partii Bolszewików. To właśnie w ich imieniu znajduje się tu, w Stalina, jest tylko ich dzie- łem. To nie pomysłka; tu, w tym gabinecie, przeżywa jako ich upoważniony wysłannik.

Ukochane, znane oblicze. Podobne i niepodobne do por- tretów; starsze i młodsze zara- zem; tchnące znaczenie więk- szej dobroci; bardziej bliskie, bezpośrednie, drogie... Stalin patrzy nań z zaciekawieniem, ale nie spieszy z pytaniami, chce, aby Andrzej opowiadał się; wciąż jeszcze stoją, jak przedtem, pośrodku gabine- tu.

Wtedy to Andrzej sam roz- począł śmiało rozmowę. Zapy- tał o to, o co by przede wszyst- kim na jego miejscu zapytał wuj Prokop, i wuj Onisim, i Sieriożka Oczerecin, i każdy z członków radzieckich, każdy kto kocha Stalina i bez namysłu gotów jest oddać za niego ży- cie. Zapytał:

— Jak wasze zdrowie, Jó- zefie Wissarionowiczu? — Głos jego zdradzał szczerzy wruszenie, Stalin to zauwa- żył.

— Dobrze — odparł natych- miast. — Do końca. Dzięku- je. A wasze? — I otrzymawszy odpowiedź, płynnym, spoj- kojnym ruchem ręki wskazał Andrzejowi fotel obok stołu.

— Witajcie, towarzyszu Wo- rońko! — rzekł Stalin zycząc- wie.

Andrzej radośnie i ostro- żnie uścisnął podaną mu rękę. Zdawało mu się w tej chwili, jak gdyby wraz z nim ścisnął rękę i Wiktor, i Prokop Maksymowicz, i Działek, i wuj Onisim, i Mita Zakorko, i wszyscy komuniści, wszyscy górnicy, wszyscy ludzie „Stro- mej Marii”. To w ich imieniu on, Andrzej Woronko, sekretarz partyjny „Marii”, uścisnął dłoń sekretarza generalnego Partii Bolszewików. To właśnie w ich imieniu znajduje się tu, w Stalina, jest tylko ich dzie- łem. To nie pomysłka; tu, w tym gabinecie, przeżywa jako ich upoważniony wysłannik.

Ukochane, znane oblicze. Podobne i niepodobne do por- tretów; starsze i młodsze zara- zem; tchnące znaczenie więk- szej dobroci; bardziej bliskie, bezpośrednie, drogie... Stalin patrzy nań z zaciekawieniem, ale nie spieszy z pytaniami, chce, aby Andrzej opowiadał się; wciąż jeszcze stoją, jak przedtem, pośrodku gabine- tu.

Wtedy to Andrzej sam roz- począł śmiało rozmowę. Zapy- tał o to, o co by przede wszyst- kim na jego miejscu zapytał wuj Prokop, i wuj Onisim, i Sieriożka Oczerecin, i każdy z członków radzieckich, każdy kto kocha Stalina i bez namysłu gotów jest oddać za niego ży- cie. Zapytał:

— Jak wasze zdrowie, Jó- zefie Wissarionowiczu? — Głos jego zdradzał szczerzy wruszenie, Stalin to zauwa- żył.

— Dobrze — odparł natych- miast. — Do końca. Dzięku- je. A wasze? — I otrzymawszy odpowiedź, płynnym, spoj- kojnym ruchem ręki wskazał Andrzejowi fotel obok stołu.

— Witajcie, towarzyszu Wo- rońko! — rzekł Stalin zycząc- wie.

Andrzej radośnie i ostro- żnie uścisnął podaną mu rękę. Zdawało mu się w tej chwili, jak gdyby wraz z nim ścisnął rękę i Wiktor, i Prokop Maksymowicz, i Działek, i wuj Onisim, i Mita Zakorko, i wszyscy komuniści, wszyscy górnicy, wszyscy ludzie „Stro- mej Marii”. To w ich imieniu on, Andrzej Woronko, sekretarz partyjny „Marii”, uścisnął dłoń sekretarza generalnego Partii Bolszewików. To właśnie w ich imieniu znajduje się tu, w Stalina, jest tylko ich dzie- łem. To nie pomysłka; tu, w tym gabinecie, przeżywa jako ich upoważniony wysłannik.

Ukochane, znane oblicze. Podobne i niepodobne do por- tretów; starsze i młodsze zara- zem; tchnące znaczenie więk- szej dobroci; bardziej bliskie, bezpośrednie, drogie... Stalin patrzy nań z zaciekawieniem, ale nie spieszy z pytaniami, chce, aby Andrzej opowiadał się; wciąż jeszcze stoją, jak przedtem, pośrodku gabine- tu.

Wtedy to Andrzej sam roz- począł śmiało rozmowę. Zapy- tał o to, o co by przede wszyst- kim na jego miejscu zapytał wuj Prokop, i wuj Onisim, i Sieriożka Oczerecin, i każdy z członków radzieckich, każdy kto kocha Stalina i bez namysłu gotów jest oddać za niego ży- cie. Zapytał:

— Jak wasze zdrowie, Jó- zefie Wissarionowiczu? — Głos jego zdradzał szczerzy wruszenie, Stalin to zauwa- żył.

— Dobrze — odparł natych- miast. — Do końca. Dzięku- je. A wasze? — I otrzymawszy odpowiedź, płynnym, spoj- kojnym ruchem ręki wskazał Andrzejowi fotel obok stołu.

(Fragment powieści pt. „Swołanie na Kremlu”).

Budowniczo socjalistycznego miasta

VII plenarna sesja Miejskiej Rady Narodowej

uchwalała dodatkowy budżet w wysokości 2.202.138 zł. W dniu wczorajszym odbyła się VII plenarna sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu dodatkowego budżetu na rok 1951, analizie działalności Komisji Przemysłu i Handlu w związku z pracami drobnej wytwórczości rzemieślniczej, sprawozdaniu z prac Referatu Skarg i Zażaleń przy MRN w Krakowie. Oprócz tego na porządku dziennym sesji znalazły się sprawy zmian personalnych w składzie poszczególnych komisji oraz plan pracy na I kwartał roku 1952.

Jak wynikało z przedłożonych sprawozdań i wniosków dodatkowy budżet na r. 1951 w wysokości 2.202.138 zł przeznaczony jest na rozbudowę i budowę nowych nawierzchni dróg, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych, położonych na peryferiach naszego miasta. Poza tym przewidziano są remonty budynków szkolnych, a to: w Kurdwanowie, szkół przy ul. Lanowej oraz Ryńku Kleparskim, na ogólną sumę 114.000 zł. Z funduszu dodatkowego zostaną również zelektryfikowane ulice: Miodowa, Sebastiana, Podbrzezie oraz dzielnic Wola Justowska, Przegorzały i Borek Fałęcki. Ullice te oraz dzielnice były dotychczas pozbawione oświetlenia ulicznego.

Plan pracy Ośrodka Szkolenia Partijnego od 24 do 29 XII. br.

28 XII 51 r. godz. 10. Dodatkowe seminarium z Kier. Grupy Samokształceniowych z KP i KM I roku nauki. TEMAT: „Historia Polskiego Ruchu Robotniczego”. Literatura obowiązkowa: B. Bierut — Podstawy Ideologiczne PZPR. Literatura dodatkowa: T. Daniszewski — „Historia Polskiego Ruchu Robotniczego”. (Kierowniczy grup, którzy byli 12 XII 51 r. na seminarium w Ośrodku, nie przyjeżdżają).

Apel do MRN

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego nie może pozostać bez lokalu na magazyn. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego — Ekspozytura w Krakowie wykonała w 103 proc. swój plan za III kwartał br. Obecnie jednak w IV kwartale realizacja planu jest zagrożona.

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego — Ekspozytura w Krakowie wykonała w 103 proc. swój plan za III kwartał br. Obecnie jednak w IV kwartale realizacja planu jest zagrożona. Dlaczego tak się dzieje? Trzeba zaznaczyć, że niemal cały plan hurtowni opiera się z natury rzeczy na sprzedaży hurtowej. Z pewnością przebiegałaby ona sprawnie, gdyby nie własności magazynów, jakimi dysponuje Centrala. Ciąsnota tak dośrodku daje się widać, że już od marca i kwietnia znaczne ilości towaru leżą w skrzyniach na placu i nie można ich rozpakować. Utrudnia to bardzo rozprowadzanie towaru. Związanka wyrażają się z każdego więźnia zamknięcia nasłuchacza szereg trudności, gdyż robotnicy muszą dopiero grzebać w stertach skrzyń, żeby wyszukać odpowiednie, wyszczególnione w zamówieniu artykuły.

Podlega to za sobą znaczną stratę czasu a nierządzą poważne uszkodzenia samych towarów. Szczególnie narazione jest na zniszczenie szkło oświetleniowe, które opakowane tylko w papier leży wstarcami jedną na drugiej i pękają wskutek nadmiernego nacisku poszczególnych warstw na siebie.

Dyrekcja Centrali już niejednokrotnie starała się w MRN o przydział odpowiednich lokali na magazyny, ale dotychczas nie odniosło to żadnego skutku. Należało by w tym wypadku zbadać pojemność magazynów innych przedsiębiorstw na terenie Krakowa i ustalić, czy magazyny te są w pełni wykorzystane. Z pewnością na tej podstawie udało by się mimo trudności lokalowych uzyskać odpowiednie pomieszczenia, które gdzieś indziej może nie są w pełni wykorzystane. W każdym bądź razie MRN w Krakowie powinna na tę sprawę zająć się energicznie.

LUDWIK REICH korespondent.

22 grudnia wielki konkurs szopkarszy

Zapowiadany przez Muzeum Historyczne m. Krakowa coroczny konkurs na najpiękniejsze szopki krakowskie wzbudził żywe zainteresowanie wśród uczestników dawniejszych konkursów, a także wśród młodzieży szkolnej i organizacji krakowskich. Zapewne i obecny dziejący się w kołach konkursu wywołano znanych mistrzów szopkarskich ze Zwierzycia, Krowodrzy i Grzegorzka również i nowe talenty. Sąd konkursowy przyzna uczestnikom liczne nagrody pieniężne.

Konkurs odbędzie się w sobotę 22 grudnia w Pałacu Sztuki przy pl. Szepełskim 4. Do konkursu należy przedstawić w typie wiekowym według tradycji form, jak również szopki teatralne, nawiązujące do życia społecznego, przedwojennego, Domów Dziecka itp. cparta jednak o motywach architektonicznych szopek krakowskich. Požadane jest również, by w motywach szopek i teatryczków nawiązać do bieżących osiągnięć i zadań polskiej klasy robotniczej. Informacji w sprawie konkursu udziela biuro Dyrekcji Muzeum Historycznego m. Krakowa.

Najmłodszy robią zakupy świąteczne. W tym okresie nastąpiła przyspieszona budowa gmachu Feniksa w Ryńku Głównym oraz przybudowanie piętory i zabytkowych fasad parterowych na sklepy.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA STAN ZACHOWANIA ZABYTÓW

Komunikaty

Dla uczczenia 72 rocznicy urodzin Generalissimusa J. Sławińskiego w kinie „Apollo” film pt. „Na odsiecz Carycyna”, zaś w kinie „Nowa Huta” film „Wielka Huta”. Cena biletów na wszystkie miejsca 1,35. Masowa badana radiologiczna — jak zawiadamia Komisja Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich — przeprowadzane w zakładzie przy ul. 1 Maja 5, zakończyły się z dniem 14 bm. Dodatkowe badania przeprowadzane będą od 21 stycznia do 1 lutego 1952 r. od 15 do 20 lutego 1952 w tym samym zakładzie.

Go? Gdzie? Kiedy?

Grudzień 21 Piątek. Teatry: J. Słowackiego — „Ta-lenty i wbelciole” — godz. 19. Sławy Teatr — „Nie-epokjeina starość” (mala sala) godz. 19. „Mirandolina” (duża sala) godz. 19,15. Rapsodyczny — niez-yczny. Młodego Widza — „Warszawski wode-til” — godz. 19. Groteska — „Baśń o-peczu bractach” — godz. 15 i 17.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Łańcuch prasowy na budowę Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej

Podajemy dalszy ciąg meldunków o dokonanych wpłatach oraz wezwaw- niach nabywców w związku z zaliczo- nymi przez redakcję „Gazety Kra- kowskiej” łańcuchem prasowym na budowę Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. Przypominamy, że wpłaty należy dokonywać na konto PKO IV—9840/113 — właściciel konta: Oby- watełski Komitet Budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

Ukrócić wybrki chuliganów w Borku Fałęckim

Dochodzą do nas listy czy- telników oraz relacje us- ne, że na niektórych przedmie- sściach Krakowa zaczynają po- dnożyć głowę tamtejsi bikiłar- ze. I tak w Borku Fałęckim na ostatnich przystankach „osem- ki” zanotowano parę chuligan- skich wyczynów. W dniu 13. XII. br. o godz. 20 wstąpił do wozu na przedostatnim przystanku w stronę Borku, podejrzany typ, który kiedyś konduktorka nr 477 zażądała od niego zapłaty za jazę — obrzucał ją stekiem obelg, i który uderzył w twarz motoro- wego Nr 119, stojącego o o- bronie konduktorki. Po in- cydencie awanturki wyskoczył z wozu.

W dniu 14. XII. br. o godz. 21.30 chuligan podkładał na torach tramwajowe kamienie i drąki żelazne. Jedną z ulubionych „wzy- wak” młodocianych chuligan- ów jest świececie prosto w o- czy lampkami elektrycznymi motorowych tramwajów. Nie- dawno, do przycełki wszo- czyno paru bikiłarzy, którzy

Problemy konserwatorskie Krakowa

Radkałnie zmieniły się poglądy na zagadnienia konserwacji zabytków Krakowa w ciągu ostatnich 100 lat. W latach 1850—1880 dominował kierunek romantyczny w urbanistyce, którego wyrażicielami byli Kremer i Bergman. W tym okresie nastąpiła przyspieszona budowa gmachu Feniksa w Ryńku Głównym oraz przybudowanie piętory i zabytkowych fasad parterowych na sklepy.

Postulaty w dziedzinie konserwatorskiej Krakowa

Problematyki konserwatorskiej Krakowa. Obejmuje przeprowadzanie prac konserwatorskich na Wawelu przy budynku Nr 8 i schodach królew- skich, przy baszcie śródzielskiej, przy rekonstrukcji Collegium Maius, odbudowie dwóch domów na Kazimierzu, odbudowie ogólnego widoku murów miejskich i przywróceniu wyglądu z roku 1850 oraz w Prądniku Białym. Ponadto prowadzą szereg prac konserwatorskich instytucje państwowe i społeczne, które z okazji: przemowa- nia prywatnych lokali przywracają im pierwotną wartość zabytkową.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Pod znakiem Olimpiady

Kadra linia Kadra na urtepi Słask na Olimpi- adzie! — takie oto o- krzki towarzyszyły spotka- niu hokejowemu roze- granemu ub. soboty po- między Kadry olimpijs- kiej a Śląskiem, zakoń- czonym sześcioracowym zwycięstwem Kad- ry w stosunku 8:4. Miał miesiąc jak na- si najbliżej hokejści przy- bywać na obóz przed- olimpijski w Katowic- ach. Normalnie sądząc zawodnicy winni znajdo- wać się w doskonałej formie, a tymczasem jest inaczej, przeciwni- kiem kadry w ub. sobo- tę była reprezentacja Śląska złożona z prze- cieżnych hokeistów. Na- si kadrowie grał sła- bo i wrogli na wy- czerpanych jednodziennym treningim.

Mistrzostwa szermiercze Polski

WROCLAW. W wiel- kiej sali ORZZ w Wro- cławiu rozpoczęły się szermiercze mistrz- stwa Polski w konkure- ncji indywidualnej Kobiet i mężczyzn. Za- wody nad którymi obję- ty protokolem zacię- gły wrocławscy hokei- scy, którzy wycelowa- li w zdobycie tytułu mistrzostwa. W pierwszym dniu, w walkach na bagnety, rozgrywane są na szczeblu planszowym jedno- czynnego zrycia sporto- wego. Do Wrocławia przybyli również zio- dli działacze, sędziowie i trenerzy szermierki. Otwarcia zawodów do- konal przewodniczący

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.



Pod znakiem Olimpiady

Kadra linia Kadra na urtepi Słask na Olimpi- adzie! — takie oto o- krzki towarzyszyły spotka- niu hokejowemu roze- granemu ub. soboty po- między Kadry olimpijs- kiej a Śląskiem, zakoń- czonym sześcioracowym zwycięstwem Kad- ry w stosunku 8:4.

Mistrzostwa szermiercze Polski

WROCLAW. W wiel- kiej sali ORZZ w Wro- cławiu rozpoczęły się szermiercze mistrz- stwa Polski w konkure- ncji indywidualnej Kobiet i mężczyzn. Za- wody nad którymi obję- ty protokolem zacię- gły wrocławscy hokei- scy, którzy wycelowa- li w zdobycie tytułu mistrzostwa.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.

Ważne dla przewodniczących Komitetów Blokowych

Sekretariat Miejskiej Kom- sji dla Spraw Komitetów Blokowych zawiadamia przewodniczących Komitetów Blo- kowych, że w związku z ukaza- niem się dekretu o dowo- dach osobistych i ustaleniem terminu dla ulgowego nabycia- nia zdjąć do dowodów osob- istych. Komitety Blokowe po- winny poinformować mieszka- ców o przysługujących im ul- gach i dopilnować wykonania zdjąć w terminie.